

Komentarz Tygodniowy

Ubiegły tydzień upłynął dość nerwowo na rynkach finansowych. Tragedia, jaka spotkała Polskę nie wywołała negatywnych ruchów wśród inwestorów. Nasz kraj po raz kolejny pokazał, że jest stabilny nawet w tak niepokojącej sytuacji. Patrząc na rynki zagraniczne, to w ubiegłym tygodniu głównym tematem było uzgodnienie ewentualnego planu pomocowego dla Grecji przez kraje strefy euro w wysokości 30 mld EUR. Dodatkowo MFW mogłoby „dorzucić” do programu pomocy ok. 10 mld EUR. W skali tygodnia indeks S&P500 spadł o 0,2% a technologiczny indeks NASDAQ zyskał 1,1%. Decydującym dniem dla S&P500 był piątek, kiedy to indeks ten stracił 1,6% i spadł poniżej poziomu 1200 punktów. Spadki w USA przyspieszyły po informacji, że Goldman Sachs został oskarżony przez amerykańską Komisję Papierów Wartościowych i Giełd (SEC) o oszukiwanie klientów. Warszawska giełda w ubiegłym tygodniu nadal rosła. Wzrosty wyniosły wszystkie indeksy na swoje nowe lokalne szczyty. WIG20 pod koniec tygodnia przebił poziom 2600 punktów, rosnąc 1,6%. WIG20 nie mógłby znacząco rosnąć gdyby nie banki, które były najlepiej zachowującym się sektorem (indeks WIG-banki zyskał 2,9%). Wydaje się, że nerwowa atmosfera, jaka panuje na rynkach w ostatnim czasie, w sytuacji krótkoterminowych spadków może stanowić okazję do tańszego nabywania akcji. Inwestorzy mają tę świadomość i widzą, że te okazje wykorzystują. Efektem tego może być w najbliższej przyszłości szybki powrót i walka o przebicie ostatnich szczytów.